

# Juliusz Leszczyński

---

## Pożegnanie dziekana Zygmunta Albrechta

---

Palestra 18/4(196), 75-78

---

1974

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## **NOTATKI**

### **Pożegnanie dziekana Zygmunta Albrechta**

W dniu 26.I.1974 r. w lokalu Rady Adwokackiej w Łodzi odbyła się uroczystość pożegnania wieloletniego dziekana Rady Adwokackiej w Łodzi adwokata Zygmunta Albrechta, który w roku 1973 postanowił nie kandydować w wyborach do Rady Adwokackiej, a ostatnio podjął decyzję przejścia na emeryturę. Uroczystość zaszczycili swoją obecnością liczni goście: Wiceminister Sprawiedliwości Adam Zborowski, Prezes NRA adwokat Zdzisław Czeszejko, Prezes Sądu Wojewódzkiego w Łodzi Jerzy Gawroński, Prokurator Wojewódzki dla m. Łodzi Aleksander Wodny, Prokurator Wojewódzki w Łodzi Witold Kondrasiuk, Prezes Okręgowego Sądu Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi Wacław Ulak, Prezes OKA w Łodzi Zygmunt Depczyński oraz poseł Ziemi Łódzkiej Jerzy Rachowski. Ponadto byli obecni: dziekan Rady Adwokackiej dr Eugeniusz Sindlewski, członkowie Rady Adwokackiej w Łodzi oraz liczne grono adwokatów Izby Łódzkiej.

W przemówieniu inauguracyjnym dziekan E. Sindlewski powitał dostojnego Jubilata oraz wszystkich zebranych i stwierdził, że w obecnych warunkach politycznych i ustrojowych praca adwokata jest pracą godną i zaszczytną oraz spełniającą konstruktywne zadania służenia człowiekowi, ustrojowi i społeczeństwu w drodze umacniania praworządności. Czasy, w których żyjemy, stwarzają potrzebę wypracowania nowych wartości oraz przewartościowywania i godzenia dobra jednostki z dobrem społeczeństwa. Realizowanie tych zadań charakteryzuje przykład i postawa wieloletniego dziekana Rady Adwokackiej w Łodzi Zygmunta Albrechta, który w czasie swej kadencji reprezentował wysoką kulturę zawodową, kulturę słowa oraz wysoką godność osobistą. Dziekan Z. Albrecht reprezentował powiązanie tradycji z tym, co nowe. Jego wkład z szacunkiem podejmujemy. Oprócz dużych, wspomnianych wyżej walorów niewątpliwą zasługą adw. Z. Albrechta był również znaczny wkład wartości materialnych przez polepszenie warunków materialnych członków Izby Łódzkiej. Za Jego kadencji nastąpiło przeniesienie lokalu Rady Adwokackiej do nowego budynku, kilku zespołów adwokackich do nowych lokali, a nadto zorganizowano ośrodek rekreacyjny dla adwokatów w Grotnikach. Siedemnaście lat kadencji dziekana Z. Albrechta przyniosło Izbie Łódzkiej wielostronny i bogaty dorobek. W uznaniu tych zasług adw. Z. Albrecht został powołany na stanowisko członka Wyższej Komisji Dyscyplinarnej, a także odznaczony Złotą Odznaką „ADWOKATURA PRL”.

Adw. J. Pruszyński, członek Zespołu Adwokackiego Nr 9 w Łodzi, podkreślił walory wychowawcze pracy adw. Z. Albrechta, który zaszczepił wielu młodszym kolegom powołanie adwokata-humanisty.

Prezes NRA Z. Czeszejko dał wyraz szacunku dla adw. Z. Albrechta, który stał się symbolem zaangażowania i działalności na polu zawodowym i społecznym jako członek NRA oraz jako członek Wydziału Wykonawczego NRA. Obecna pozycja adwokatury w społeczeństwie jest wynikiem dorobku pracy rzetelnych ludzi, którzy borykając się w trudnym powojennym okresie z wieloma przeciwnościami

mi, pracowali nad wytworzeniem nowoczesnej mentalności. Do grona tych ludzi należy zaliczyć adw. Z. Albrechta, któremu mówca wyraził za wieloletnią pracę serdeczne podziękowanie.

Wiceminister A. Zborowski przyłączył się do wypowiedzi swoich przedmówców, podziеляjąc słusność podkreślenia zasług i walorów osobistych adw. Z. Albrechta. Charakteryzując linię życiową wieloletniego dziekana, mówca podkreślił nieprzerwaną ciągłość określonej linii życiowej, którą dziekan Z. Albrecht reprezentował jako żołnierz kampanii wrześniowej i więzień oflagu w Arnswalde (Choszczno), a następnie jako adwokat i pracownik społeczny, biorąc udział w pracach samorządu, rad narodowych i ZPP, Jubilat przejawiał troskę o integrację środowiska na tle podstawowych zadań i doskonalenia stosunków ogólnoludzkich. Wyrazem tego jest właśnie obecność na uroczystości przedstawicieli wszystkich czynników wymiaru sprawiedliwości. Wysiłek życia dotychczasowego dziekana Rady Adwokackiej powinien być kontynuowany przez dążenie do dalszej integracji środowiska i realizacji celów polegających na współdziałaniu adwokatury w kształtowaniu stosunków społecznych i międzyludzkich. Kierunek ten powinien być wzbogacany o nowe wartości. Każdy człowiek jest wart tyle, ile dobrego potrafi zrobić dla innych ludzi. Minister Zborowski wyraził życzenie, by kolejne lata przynosiły adw. Z. Albrechtowi satysfakcję w życiu osobistym, a także pożytek interesom społeczeństwa.

Prezes Sądu Wojewódzkiego w Łodzi J. Gawroński stwierdził, że stosunki pomiędzy wszystkimi współczynnikami wymiaru sprawiedliwości powinny się kształtować tak, jak kształtują się one na Ziemi Łódzkiej. Jest w tym duża zasługa dziekana Z. Albrechta, który zawsze przejawiał dbałość o rangę łódzkiej adwokatury i ogromną kulturę osobistą. Owocem tego była dobra współpraca pomiędzy sędziami a adwokatami Łodzi i województwa łódzkiego, przejawiająca się w dziedzinie prawidłowego stosowania prawa. Samorząd adwokacki jest realnym współczynnikiem wymiaru sprawiedliwości. Dbanie o wysoki poziom tego samorządu jest działalnością polityczną. Prezes Sądu Wojewódzkiego wyraził słowa podziękowania i szacunku adw. Z. Albrechtowi za Jego dotychczasową ofiarną pracę.

Prokurator Wojewódzki dla m. Łodzi A. Woźny nawiązał do swej współpracy z adw. Z. Albrechtem na polu działalności w ZPP. Mówca podkreślił, że współpraca ta układała się zawsze w ramach wzajemnego szacunku, i wyraził życzenie, aby wychowankowie adw. Z. Albrechta zawsze postępowali w tym duchu, krocząc drogą wzajemnej współpracy i poszanowania. Mówca przekazał adw. Z. Albrechtowi życzenia dalszej, owocnej pracy.

Prokurator Wojewódzki dla Województwa Łódzkiego W. Kondraciuk stwierdził, że we wzajemnych stosunkach z adw. Z. Albrechtem znajdował zawsze z Jego strony subtelność, kulturę i godność adwokata. Mówca podziękował wieloletniemu dziekanowi Izby Łódzkiej za współpracę w imieniu własnym oraz w imieniu wszystkich podległych prokuratorów.

Z kolei zabrał głos dziekan Z. Albrecht, który podziękował wszystkim zebranym za ich przybycie, a mówcom za serdeczne przemówienia. Dziekan Z. Albrecht oświadczył m.in., że czuje się w stosunku do kolegów i koleżanek ich dłużnikiem za okazane mu zaufanie. Pragnąc przekazać nabyte wieloletnie doświadczenie, wspominał o tym, że demokratyczne wybory w Izbie Łódzkiej do samorządu adwokackiego odbyły się w 1956 r. Były to wybory powszechne do nowej Rady, która z kolei wybrała go na stanowisko dziekana. W tym czasie napisał on odezwę do wszystkich adwokatów Izby Łódzkiej i przypomniał jej treść zebranym. Odezwa ta stanowiła

*credo* pracy Izby i stała się rodzajem jej konstytucji. Odezwa uzyskała szeroką aprobatę adwokatów Izby łódzkiej, i to świadczyło najlepiej o jej rzeczowości.

Rada Adwokacka składała delegatom doroczne sprawozdania ze swej działalności, przy czym osiągnęła ona znaczne rezultaty w dążeniach o należytą dbałość o pozycję zawodową i społeczną adwokata. Pomędzy tymi czynnikami istnieje ogromna różnica w okresie lat ubiegłych i obecnych, czego najlepszym wyrazem jest obecny stosunek sądownictwa i prokuratury do adwokatury. Zostało przewyższone błędne mniemanie, że adwokatura jest przeszkodą w wymiarze sprawiedliwości. Na szczęście, nie wszyscy zainteresowani tak sądzili.

Rada Adwokacka w Łodzi toczyła wieloletnią walkę o zasady, a nie o osoby. Konflikty, które należało rozstrzygać na forum Rady Adwokackiej, były likwidowane dzięki temu, że załatwiali je mądrzy i kulturalni ludzie, których obecność dostrzegamy na sali w dniu dzisiejszym. Do likwidacji tych konfliktów przyczyniły się zarówno rozmowy prowadzone zawsze w atmosferze rzeczowości, jak i przykładowa dyscyplina panująca wewnątrz korporacji adwokackiej. Te osiągnięcia są zasługą wszystkich kolegów Izby łódzkiej.

Należy również podkreślić osiągnięcia poprzedniej Rady Adwokackiej w dziedzinie ułatwiania pracy zawodowej kolegom-adwokatom. Warunki pracy zawodowej w wielu zespołach uległy radykalnej poprawie, przy czym najbardziej zaniedbanym pod tym względem pozostał, niestety, Zespół Adwokacki Nr 5 w Łodzi, którego mówca był i jest członkiem do dziś. Rada Adwokacka uzyskała nowy lokal w budynku przez nią zakupionym. Zdobył socjalną stanowił również ośrodek campingowy w Grotnikach.

Izba łódzka w latach ubiegłych wniosła znaczny wkład pieniężny na realizację celów społecznych takich instytucji, jak FSO, PCK, Polski Komitet Pomocy Społecznej i inne. Udzielała ona również pomocy społecznej i prawnej różnym instytucjom społecznym, jak np. Lidze Kobiet, a także zaopiekowała się i wykształciła syna jednego ze znanych polskich profesorów prawa, znajdującego się w złych warunkach materialnych. W skład osiągnięć wchodzi również pewne imponderabilia, do których należy zaliczyć m.in. odnalezienie na jednym z łódzkich cmentarzy grobu zasłużonego adwokata Piotra Kona, otoczenie opieką ociemniałego adw. E. Morzkowskiego, urządzenie jego pogrzebu i wystawienie mu nagrobka. Nad tymi osiągnięciami pracowali zarówno członkowie Rady Adwokackiej jak i koledzy spoza Rady. Na szczególną wdzięczność zasługują ci wszyscy starsi koledzy, którzy brali udział w kształceniu kolegów młodszych. Działalność Rady Adwokackiej spotykała się z pomocą i życzliwością ze strony różnych instancji PZPR, stronnictw politycznych i administracji terenowej. Kończąc, mówca nawiązał do wypowiedzi prof. dra Ohanowicza o roli i zadaniach prawnika.

Na zakończenie uroczystości przedstawiciele organizacji i stronnictw politycznych, przedstawiciele Zespołu Adwokackiego Nr 5 w Łodzi oraz liczni przedstawiciele sądownictwa, prokuratury i adwokatury złożyli gratulacje i podziękowania adw. Z. Albrechtowi oraz wręczyli Mu pamiątkowe upominki.

---

Opisałem dość szeroko tę podniosłą i niecodzienną uroczystość. Była ona przede wszystkim wyrazem szacunku dla wybitnego i zasłużonego wieloletniego dziekana Rady Adwokackiej, była także wyrazem życzliwości i szacunku dla adwokatury ze strony przedstawicieli wszystkich czynników wymiaru sprawiedliwości, które oceniają obecnie rolę adwokatury jako równorzędnego partnera na polu walki o pra-

worządność. Jeśli można to w chwili obecnej obiektywnie stwierdzić, to fakt ten nie jest bynajmniej dziełem przypadku, lecz wynikiem żmudnej i ofiarnej, wieloletniej pracy wszystkich adwokatów Izby łódzkiej, którą kierował i której przewodniczył przez okres lat kilkunastu dziekan adwokat Zygmunt Albrecht.

*Adw. Juliusz Leszczyński*

## **RECENZJE**

Z. Kr z e m i ń s k i: *Postępowanie odrębne w sprawach małżeńskich*, Wyd. Prawnicze, Warszawa 1973, s. 195.

1. Temat recenzowanej monografii wybrany został bardzo trafnie. Postępowanie odrębne w sprawach małżeńskich nie było dotychczas opracowane monograficznie w sposób całościowy i jednolity. Monografia Z. Krzemińskiego stanowi zatem pierwsze w polskiej literaturze prawniczej studium obejmujące postępowanie we wszystkich kategoriach spraw małżeńskich rozpoznawanych w trybie procesowym w postępowaniu odrębnym. Autor poddał gruntownej analizie przepisy k.p.c. regulujące postępowanie w sprawach: a) o ustalenie istnienia lub nieistnienia małżeństwa, b) o unieważnienie małżeństwa i c) o rozwód.

Doniosłe znaczenie społeczne wymienionych wyżej spraw uzasadnia w całej pełni poświęcenie im osobnej monografii. Trzeba dodać, że dr Zdzisław Krzemiński był szczególnie predestynowany do podjęcia i opracowania tego

tematu. Interesował się on tymi zagadnieniami już od wielu lat, a produktem tego zainteresowania był szereg bardzo wartościowych publikacji, które Z. Krzemiński poświęcił tej właśnie ważnej i ciekawej problematyce.<sup>1</sup>

2. Treść recenzowanej monografii odpowiada tematowi określone-  
mu w tytule. Autor świadomie wyłączył z zakresu swych rozważań postępowanie w sprawach małżeńskich z elementem zagranicznym, a ściślej mówiąc wyłączył z tych rozważań szczególnie problemy procesowe, jakie w tego rodzaju sprawach mogą powstawać (np. problem jurysdykcji krajowej, zabezpieczenie kosztów procesu, zwolnienie cudzoziemców od kosztów sądowych, stwierdzenie obcego prawa i wzajemności itp.). Nie omawia on zatem problemów z dziedziny tzw. międzynarodowego postępowania cywilnego w sprawach małżeńskich. Jest to jednak szczególna problematyka na-

<sup>1</sup> Por. np. Z. Krzemiński: Cofnięcie pozwu w sprawie rozwodowej, „Palestra” 1962, nr 6; Powództwo wzajemne w procesie rozwodowym, „Palestra” 1957, nr 1; Postępowanie rozwodowe według nowych przepisów procesowych, „Palestra” 1965, nr 9; Przesłuchanie stron w procesie rozwodowym, „Palestra” 1960, nr 5. Por. także Z. Krzemiński i W. Zywicki: *Rozwód*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1961 (I wyd.) i 1967 (II wyd.).